

Gdy budzę się  
słyszac ten cichutki płacz  
Blisko przy Tobie  
gdy tylko zechcesz  
pocałunkami Cię uśpię  
i cichym szeptem

Gdy szarym świtem  
Twoich słucham opowieści  
Wszystko rozumiem moje Kochanie  
w tych paru dźwiękach  
tak wiele treści

Babeluu...  
Babeluu...  
Babeluu...  
Synku mój, mów do mnie, mów  
Babeluu...  
Synku mój, nadchodzi dzień  
więc do mnie mów babeluu, babeluu...

Nocą cichutko śpisz  
aż sprawdzam czy oddychasz  
Tak śliczny, że się boję Cię dotknąć  
Jeszcze nikt nigdy tak przy mnie nie zasypiał

Gasnące echa  
pierwszych snów, radość i ból  
Choć nikt tak nigdy do mnie nie mówił  
Wszystko rozumiem, więc mów do mnie, mów

Babeluu...  
babeluu...  
babeluu...  
Babeluu...  
Synku mój, w jednym tyle słów  
Babeluu...  
Synku mój, nadchodzi dzień  
więc do mnie mów babeluu, babeluu...

Nadzieja i strach  
wirują w duszy nieustannie  
Istniejąc tyle robisz dla mnie  
proszę mów do mnie mów  
Synku, synku mój, w jednym tyle słów  
Babeluu...  
Babeluu...